

Sygnatura akt IV Ka 385/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2013 roku

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący :	SSO Waldemar Majka (spr.)
Sędziowie :	SO Mariusz Górski SO Agnieszka Połyniak
Protokolant :	Aneta Pawlicka

przy udziale Barbary Chodorowskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 10 lipca 2013 roku

sprawy **A. P.**

oskarżonego z art. 178 a § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie

z dnia 5 marca 2013 roku, sygnatura akt II K 313/12

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zwalnia oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, zaliczając wydatki związane z tym postępowaniem na rachunek Skarbu Państwa.

Sygnatura akt IV Ka 385/13

UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy w Dzierżoniowie wniósł akt oskarżenia przeciwko A. P. oskarżając go o to, że w dniu 24 grudnia 2011 roku w B., kierował samochodem osobowym m-ki B. o nr rej. (...) w ruchu lądowym, będąc w stanie nietrzeźwości (wynik badań alko metrem I – 1,16 mg/l, II – 1,14 mg/l, III – 1,21 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu), to jest o czyn z art. 178 a § 1 kk.

Wyrokiem z dnia 05 marca 2013 roku (sygn. akt II K 313/12) Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie oskarżonego A. P. uznał za winnego tego, że w dniu 24 grudnia 2011 roku w B. kierował samochodem osobowym marki B. o nr rej (...) w ruchu lądowym, będąc w stanie nietrzeźwości, którego poziom wynosił około 2,6 ‰ alkoholu we krwi, to jest występku z art. 178 a § 1 kk i za to na podstawie art. 178 a § 1 kk wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 69 § 1 kk w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonemu ustalając okres próby na 2 lata.

Na podstawie art. 42 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 2 lat.

Na podstawie art. 63 § 2 kk na poczet orzeczonego środka karnego zaliczył oskarżonemu okresy zatrzymania prawa jazdy od dnia 24 grudnia 2011 roku do dnia 03 stycznia 2012 roku i od dnia 01 marca 2012r.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk i art. 632 pkt 2 kpk zwolnił oskarżonego w całości od zapłaty kosztów sądowych, zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od wyroku wywiódł oskarżony zaskarżając wyrok w całości zarzucając naruszenie prawa procesowego art. 2 § 2 kpk, art. 4 i 5 kpk, art. 7 kpk oraz art. 410 i 424 kpk poprzez m. in.:

a) naruszenie zasady iż podstawa wszelkich rozstrzygnięć powinna stanowić wszystkie prawdziwe ustalenia faktyczne – polegające na przyjęciu przez Sąd (k. 14 uzasadnienia), iż nie oparł się on na wynikach badania nietrzeźwości, co narusza także art. 410 kpk;

b) poprzez nie przyjęcie przez sąd jednej z wersji biegłego, który (k. 6 uzasadnienia wyroku) przyjął, że jeżeli spożycie pierwszej dawki alkoholu byłoby mniejsze niż 0,4 l i wynosiło ok. 0,2 l wódki wówczas ok. 23.00 jego stężenie wynosiłoby 1,1 ‰ (byłoby stężeniem najwyższym);

c) nie oparcie przekonania Sądu na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów ocenionych z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania i logiki;

d) brak dążenia przez Sąd do wyjaśnienia najistotniejszych kwestii sprawy tj. stanu nietrzeźwości, stanu po spożyciu alkoholu lub stanu nietrzeźwości u oskarżonego oraz brak należytego uzasadnienia w wyroku dlatego Sąd uznał, że A. P. kierował w dniu 24.12.2011 roku ok. 23.00 – samochodem będąc w stanie nietrzeźwości, którego poziom wyniósł ok. 2,6 ‰ alkoholu we krwi, przy jednoczesnym, kompletnym pominięciu niekwestionowanej okoliczności, że między godzinami 22.55 a 23.20 krytycznego dnia – oskarżony spożył co najmniej ok. 0,4 l alkoholu,

a także wynikający z powyższego błąd w ustaleniach faktycznych Sądu wyrażający się w przyjęciu, iż w krytycznym czasie oskarżony kierował samochodem będąc w stanie nietrzeźwości 2,6 ‰ alkoholu we krwi – mimo że nie pozwalał na to zebrany w sprawie materiał dowodowy a podnosząc wskazane zarzuty wniósł o u niewinnienie oskarżonego bądź o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył:

apelacja nie jest zasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia nie potwierdziła zaistnienia żadnego z zarzucanych w apelacji uchybień.

Błąd w ustaleniach faktycznych ma miejsce wówczas gdy sąd rozpoznający sprawę wyciągnie nielogiczne wnioski z ujawnionego materiału dowodowego a w niniejszej sprawie taka sytuacja nie zaistniała. Zgromadzone w sprawie dowody, które zostały prawidłowo ocenione przez sąd rejonowy, pozwoliły na dokonanie trafnych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę wyroku.

Podnosząc zarzut błędów w ustaleniach faktycznych skarżący winien wskazać jakich konkretnie uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania, zasad wiedzy i doświadczenia życiowego miał dopuścić się sąd rozpoznający sprawę a tego wymagania skarżący nie spełnił polemizując z dokonanymi przez sąd rozpoznający sprawę ustaleniami.

Zgodnie z wymogami art. 410 kpk wyrokując sąd nie może oprzeć się na dowodach nie ujawnionych na rozprawie głównej czy też tylko na części ujawnionych dowodów gdyż wydanie wyroku zawsze winno być wynikiem analizy całokształtu okoliczności sprawy. Tak też postąpił w niniejszej sprawie sąd rejonowy, orzekając miał na uwadze wszystkie ujawnione na rozprawie dowody w tym również wyniki badań trzeźwości oskarżonego trafnie jednakże uznając, iż wyniki te obrazowały stan nietrzeźwości oskarżonego w jakim znajdował się on w czasie późniejszym niż czas kiedy jechał on samochodem marki B.o nr rej. (...)po drodze publicznej po opuszczeniu mieszkania E. O.w dniu 24 grudnia 2011 roku. Poczynione przez sąd ustalenia co do tak istotnej kwestii jak stan trzeźwości oskarżonego w czasie kiedy kierował on wskazanym wyżej pojazdem zostały dokonane w oparciu o ujawnione w sprawie dowody w ich wzajemnym powiązaniu.

Wbrew odmiennym zapatrywaniom skarżącego stwierdzić ponadto należy, iż sąd rejonowy rzetelnie, wnikliwie i obiektywnie rozważył wszystkie dowody sprawy – szczególnie wnikliwie odnosząc się do opinii biegłego lekarza medycyny sądowej a także wyjaśnień oskarżonego. Dokonana ocena dowodów nie wykazuje błędów natury faktycznej czy też logicznej, jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, nie sposób zatem uznać, iż sąd naruszył zasadę swobodnej oceny dowodów określonej w art. 7 kpk. Swoje stanowisko sąd rejonowy przedstawił z zachowaniem wszystkich wymagań art. 424 kpk w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wskazując jakie fakty uznał za udowodnione, na jakich oparł się dowodach, omówił kwalifikację prawną a także wskazał okoliczności jakie miał na względzie przy wymiarze kary.

Złożone przez oskarżonego A. P.wyjaśnienia w których negował on fakt spożywania alkoholu w czasie pobytu w mieszkaniu E. O.zostały zweryfikowane przez sąd I instancji w oparciu o zgromadzone dowody i trafnie uznane za pozbawione wiarygodności.

Zauważyć należy, iż jak wynika z zeznań funkcjonariuszy policji Ł. P.i J. D.przeprowadzających interwencję – w związku ze zgłoszonym przez E. O.uszkodzeniem należącego do niej pojazdu - wymieniona w rozmowie z funkcjonariuszami podała, iż A. P.przebywając w jej mieszkaniu spożywał alkohol, jak wskazał J. D.,„po przyjechaniu na miejsce zastaliśmy tam zgłaszającą E. O., której to uszkodzono samochód. Oświadczyła ona w naszej obecności, że spożywała wspólnie ze swoim partnerem u niej w mieszkaniu alkohol w postaci drinków” (34), a w postępowaniu sądowym świadek podtrzymał przywoływane zeznania wskazując, iż od zgłaszającej interwencję wyczuwalna była woń alkoholu. Powyższa okoliczność znalazła również potwierdzenie w zeznaniach Ł. P., który w swojej relacji z dnia zdarzenia stwierdził „potwierdzam, że O.składając zgłoszenie mówiła do nas, że oskarżony wypił u niej kilka drinków. Świadek O.była pod wpływem alkoholu, czułem od niej alkohol w czasie rozmowy, jak i w czasie jazdy do jej siostry” (k. 87). Zauważyć przy tym należy, iż okoliczność wskazania przez świadka O.w czasie przeprowadzanej interwencji informacji odnośnie spożywania przez wymienionego oskarżonego alkoholu w dniu zdarzenia Ł. P.ujął już w treści notatki z dnia zdarzenia, a wypowiedź E. O.była spontaniczna, zaś uszkodzenie jej samochodu przez oskarżonego po spożyciu alkoholu stanowiło przyczynę interwencji.

W wywodach zawartych w uzasadnieniu apelacji poddając w wątpliwość ustalenia sądu co do faktu spożywania przez oskarżonego alkoholu w mieszkaniu świadka O.w dniu zdarzenia skarżący podniósł, iż wymieniona w grudniu 2011 roku a zatem w czasie gdy oskarżony nie naprawił jeszcze należącego do niej samochodu i kiedy – jak twierdzi skarżący – nie miała ona do wymienionego pozytywnych uczuć, zeznała, iż nie spożywała z oskarżonym alkoholu podczas jego pobytu w jej mieszkaniu. Zauważyć w tym miejscu należy, iż uzasadnieniu zaskarżonego wyroku sąd rejonowy odniósł się do powyższych twierdzeń oskarżonego, wskazał jedynie dodatkowo należy, iż świadek E. O., co pomija skarżący, składając zeznania w dniu 30.12.2011 roku stwierdziła w nich również cyt. „ja dzisiaj rano rozmawiałam z A. telefonicznie, gdyż wcześniej nie odbierałam jego telefonów i on powiedział, że nie zrobił mi tego celowo i że naprawi mi samochód.” (k.11).

Oskarżony nie był konsekwentny w swoich twierdzeniach co do ilości spożytego tego dnia alkoholu podając różną jego ilość. Najpierw wkrótce po zatrzymaniu podał do protokołu badania, iż w dniu zdarzenia spożył 100 gramów wódki, zaś słuchany w postępowaniu sądowym podał, iż w tym dniu spożył 400 gram alkoholu. Dążąc do wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy w tym dokładnego ustalenia tak istotnej kwestii jak stan w jakim oskarżony znajdował

się w czasie zdarzenia kiedy kierował pojazdem, a także mając na uwadze fakt, iż podstawą ustaleń biegłego z zakresu medycyny sądowej były oświadczenia przez A. P. złożone w charakterze świadka sąd rejonowy słusznie przeprowadził w toku postępowania dowód z kolejnej opinii biegłego lekarza medycyny sądowej.

Z wydanej w toku postępowania sądowego opinii wynika, iż u mężczyzny ważącego 79 kilogramów po spożyciu 0,4 litra 40 % towej wódki zostałoby stwierdzone stężenie alkoholu w organizmie w wysokości 2,29‰. Stężenie to byłoby stężeniem najwyższym jakie można byłoby osiągnąć po spożyciu wyżej wymienionej dawki alkoholu. O ile alkohol ten zakończono by spożywać około godz. 23.35, stężenie maksymalne, takie jak wskazane zostałoby osiągnięte około godz. 00.35 a do godz. 00.35 stężenie to dopiero zdarzałoby do powyższej wartości, tymczasem jak trafnie zauważył już sąd rejonowy z protokołu użycia urządzenia kontrolno – pomiarowego do oznaczania alkoholu w wydychanym powietrzu z dnia 24.12.2011 roku wynika, iż u oskarżonego stwierdzono badanie I – godz. 23.55 – 1,16 mg/l (2,44‰), badanie II godz. 0.11 – 1,14 mg/l (2,39‰) i badanie III godz. 0.26 – 1,21 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu (2,54‰) a zatem nawet najniższa ze wskazanych wartości jest wyższa od tej możliwie najwyższej wysokości zawartości alkoholu podanej przez biegłego jaka mogła zostać osiągnięta po spożyciu przez oskarżonego wskazywanych przez niego ilości alkoholu. Zauważyć ponadto należy, iż jak podał biegły słuchany na rozprawie „analizując same wyniki urządzenia stwierdzić należy, że w pierwszej fazie badania widoczny jest spadek wartości urządzenia, a w trzecim badaniu jest większa wartość. Te odchylenia nie mogą wskazywać na rzeczywistą fazę przemiany alkoholu w organizmie. Dlatego nie można wnioskować w niniejszej sprawie wyłącznie na podstawie tych wyników, trzeba materiał analizować szerzej. Opiniujący dysponując wynikami badań trzeźwości oskarżonego a także danymi zawartymi w aktach sprawy wykazał, iż przy wykluczeniu fazy wchłaniania i wyrównywania stężeń i przyjęciu iż w chwili badania trwała faza eliminacji w organizmie A. P. mógł znajdować się alkohol w kolejnych godzinach o stężeniu : około godz. 23.00 – 2,6 ‰, około godz. 22.30 – 2,7 ‰ i około godz. 22.00 – 2,8 ‰.

Przeprowadzona przez sąd rejonowy ocena dowodu z opinii biegłego została dokonana w sposób odpowiadający wymogom art. 7 kpk. Wydana opinia jest pełna, jasna, spójna, logiczna i pozbawiona sprzeczności. Została ona przedstawiona przez osobę kompetentną, posiadającą wiadomości specjalne w tym zakresie. Opiniujący swoje stanowisko dokładnie, rzeczowo i logicznie uzasadnił.

Zauważyć ponadto należy, iż sam skarżący w wywiedzionym środku odwoławczym popadł w sprzeczność wskazując w podniesionym zarzucie naruszenia przepisów prawa procesowego, iż sąd procedując w sprawie naruszył wymienione w apelacji przepisy między innymi „poprzez nie przyjęcie przez sąd jednej z wersji biegłego, podnosząc równocześnie w swoich wywodach zawartych w uzasadnieniu wniesionego środka odwoławczego wątpliwości co do pełności, jasności i logiczności opinii biegłego.

Analizując przedstawioną na poparcie powyższego zarzutu argumentację nie sposób również nie zauważyć, iż jak stwierdził skarżący w uzasadnieniu apelacji, oskarżony w toku prowadzonego postępowania podawał jedynie w przybliżeniu ilość spożytego alkoholu oraz czas jego spożycia wskazując natomiast już w podniesionym zarzucie naruszenia przepisów prawa procesowego, iż w toku prowadzonego postępowania sąd rozpoznający sprawę miał pominąć niekwestionowaną okoliczność, że pomiędzy godzinami 22:55 a 23:20 oskarżony spożył co najmniej ok. 0,4 l alkoholu.

Zauważyć ponadto należy, iż wskazywany przez skarżącego jako naruszony art. 2 § 2 kpk jest przepisem ogólnym określającym jeden z celów postępowania karnego a realizacja określonej w tym przepisie zasady procesowej następuje w postępowaniu karnym następuje przez zastosowanie szczegółowych przepisów procesowych. Podobnie przepis art. 4 kpk formułujący zasadę obiektywizmu w postępowaniu karnym. Podnosząc zarzut naruszenia wskazanych przepisów skarżący nie wskazał na to by sąd naruszył przepis (przepisy) szczegółowe gwarantujące przestrzeganie powyższych zasad. Mając na względzie powyższe a także fakt, iż sąd odwoławczy nie stwierdził zaistnienia takich okoliczności zarzut naruszenia wskazanych przepisów nie można uznać za zasadny.

Odnosząc się natomiast do sygnalizowanej przez skarżącego obrazy art. 5 kpk zauważyć należy, iż w sprawie brak jest jakichkolwiek podstaw dla uznania, iż sąd naruszył zasadę domniemania niewinności określoną w § 1 art. 5 kpk,

na zaistnienie takich okoliczności mogących wskazywać na naruszenie tej zasady nie wskazuje zresztą sam skarżący. Zauważyć ponadto należy, iż zawarta w § 2 tego przepisu zasada *in dubio pro reo* również nie została naruszona przez sąd rejonowy. Przypomnieć w tym miejscu należy, iż nakaz z art. 5 § 2 k.p.k. adresowany jest do organu postępowania, a nie strony. Chodzi więc o nie dające się usunąć wątpliwości istniejące obiektywnie, a nie tylko w subiektywnym w realiach sprawy dodatkowo niewyartykułowanym przekonaniu strony (tak Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 11 kwietnia 2012 roku II Aka 89/12). Wyrokując sąd I instancji nie miał żadnych wątpliwości co do sprawstwa i winy oskarżonego – zgłosił je jedynie skarżący – a w sprawie brak jest również podstaw do uznania, iż sąd powinien takie wątpliwości wskazane w wymienionym przepisie powziąć. Kierowanie przez oskarżonego pojazdem w stanie nietrzeźwości zostało ustalone ponad wszelką wątpliwość, natomiast dowód w postaci badania trzeźwości, to jedynie jeden z dowodów podlegający ocenie.

Orzeczona wobec oskarżonego kara nie jest karą surową zwłaszcza gdy uwzględni się fakt, iż kara ta została orzeczona w dolnych granicach zagrożenia ustawowego, a tylko stwierdzenie rażącej surowości nakazywałoby jej zmianę. Wyrokując w sprawie sąd rejonowy miał na uwadze wszystkie okoliczności istotne dla jej wymiaru co jednoznacznie wynika z pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Także wymiar obligatoryjnego środka karnego orzeczonego wobec wymienionego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 lat, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy w tym stopnia nietrzeźwości oskarżonego nie można uznać, za surowy.

Z przytoczonych względów apelacja oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

O kosztach sądowych postępowania odwoławczego, należnych Skarbowi Państwa, orzeczono na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalniając oskarżonego od ponoszenia tych kosztów zaliczając wydatki za to postępowanie na rachunek Skarbu Państwa.